



Sygn. akt V CK 704/04

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)*

*SSN Iwona Koper*

*SSN Jan Górowski (sprawozdawca)*

w sprawie z powództwa E. G.

przeciwko Zakładom E.(...) S.A. Z. o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 24 czerwca 2005 r., kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego dnia 5 lipca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Powódka wniosła o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego jaki miałby ją łączyć z pozwaną spółką, z którego wynikałby obowiązek zapłaty kwoty 59 353,68 zł.

Wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2003 r. Sąd Okręgowy w G. powództwo uwzględnił ustalając co następuje:

Powódka prowadząc działalność gospodarczą zawarła z pozwaną spółką umowy w sprawie spłaty należności wynikających z bieżącej działalności handlowej. Na dzień 18 grudnia 2001 r. zobowiązania powódki wobec pozwanej spółki wynosiły kwotę 324

000 zł, a na dzień 25 listopada 2002 r. kwotę 237 647 zł. Należności te zabezpieczyła weksłami własnymi.

W dniu 14 stycznia 1998 r. M. S. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą „Przedsiębiorstwo Handlowe U.(...)” w W. zawarł z „U.(...)” spółką z o.o. umowę licencyjną na mocy której spółka uzyskała licencję na korzystanie ze znaku towarowego E. U.(...) - u, na okres pięciu lat z możliwością jej przedłużenia. Opłata licencyjna wynosiła w 1998 r. - 100 zł, w 1999 r. – 150 zł, w 2000 r. – 200 zł, w 2001 r. – 250 zł. Natomiast w 2002 r. miała wynosić 8% przychodu licencjobiorcy i zostać wypłacona od stycznia 2003 r. w miesięcznych ratach na podstawie faktur VAT.

Prawa i obowiązki spółki „U.(...)” wynikające między innymi z umowy licencyjnej zostały przeniesione na stronę pozwaną umową sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa z dnia 4 listopada 2002 r. W dniu 30 grudnia 2002 r. M. S. przeniósł na rzecz powódki wierzytelność stanowiącą zobowiązanie pozwanej z umowy licencyjnej, tj. równowartość 8% przychodu uzyskanego przez „U.(...)” spółkę z o.o. w 2002 r. Powódka powiadomiła pozwaną o dokonanej cesji pismem z dnia 30 grudnia 2002 r.

Przelana na powódkę wierzytelność stała się wymagalna dnia 1 stycznia 2003 r. i w dniu 6 stycznia 2003 r. powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 59 353,67 zł, stanowiącą 1/12 część wynagrodzenia wynikającego z § 3 pkt. 2 umowy licencyjnej. Następnie powódka złożyła pozwanej oświadczenie o potrąceniu tej wierzytelności z wierzytelnością pozwanej. Potrącenie powódka potwierdziła pismem z dnia 10 stycznia 2003 r., w którym nadto wezwała pozwaną do złożenia pisemnego oświadczenia w przedmiocie uznania skuteczności dokonanego przez nią potrącenia. W odpowiedzi pozwana zakwestionowała ważność umowy licencyjnej i w konsekwencji zasadność dokonanej kompensaty.

Według oceny Sądu pierwszej instancji nietrafny był zarzut pozwanej o nieważności umowy licencyjnej. Ustawodawca dopuszczając istnienie jednoosobowej spółki z o. o., nie wyłączył stosowania wobec niej art. 203 k.h. i w rezultacie w wypadku gdy w takiej spółce nie funkcjonowała rada nadzorcza i zgromadzenie wspólników mogła ustanowić pełnomocnika do zawarcia umowy z członkiem zarządu takiej spółki. Ustanowiony więc przez spółkę „U.(...)” pełnomocnik P. A. był należycie umocowany do zawarcia umowy licencyjnej z M. S. jako osobą prowadzącą działalność gospodarczą. Nie zachodziła w związku z tym – jego zdaniem – tożsamość obu stron stosunku prawnego i zarzut pozwanej, że umowa licencyjna była czynnością prawną zawartą „z samym sobą” w rozumieniu art. 108 k.c. nie był uzasadniony.

Ponadto Sąd Okręgowy podniósł, że zgodnie z art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. pozwana powinna była zarzuty, twierdzenia i dowody podnieść w odpowiedzi na pozew, pod rygorem utraty prawa ich powoływania w dalszym toku postępowania. Tymczasem pozwana zgłosiła kolejne zarzuty i wnioski dowodowe dopiero w pismach procesowych z dnia 23 czerwca 2003 r. i z dnia 15 lipca 2003 r., nie przedstawiając przyczyn z powodu których nie zostały podniesione w odpowiedzi na pozew. W rezultacie uznał, że uległy prekluzji.

Przyjął, że skoro umowa z dnia 14 stycznia 1998 r. była ważna, to obowiązkiem spółki „U.(...)” było uiszczenie na rzecz M. S. opłaty licencyjnej za korzystanie ze znaku towarowego E.(...) i wierzytelność ta mogła być przedmiotem umowy przelewu na rzecz powódki (art. 509 k.c.), a odpowiedzialność za nią pozwanej jako nabywcy przedsiębiorstwa wynikała z wówczas obowiązującego art. 526 k.c. Skoro zatem powódka posiadała względem pozwanej własne zobowiązania (dług), to mogła skutecznie dokonać względem niej potrącenia wzajemnej i wymagalnej wierzytelności wynikającej z porozumienia z dnia 18 grudnia 2001 r., w części dotyczącej kwoty 27 103,68 zł, oraz z porozumienia z dnia 26 listopada 2002 r., w części dotyczącej kwoty 32 250 zł.

W końcu podniósł, że powódka dostatecznie wykazała, że posiada interes prawny w żądaniu ustalenia, skoro pozwana nawet w toku procesu kwestionowała nadal skuteczność umorzenia wierzytelności w wyniku dokonanego potrącenia.

Od tego wyroku apelację wniosła strona pozwana. Po jej rozpoznaniu wyrokiem z dnia 5 lipca 2004 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił. Wprawdzie podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, niemniej ocenił, że powódka nie ma interesu prawnego w wystąpieniu z tego rodzaju powództwem. Wyraził pogląd, że żądanie potwierdzenia skutków potrącenia odzwierciedla istnienie interesu faktycznego, a nie prawnego.

Powódka w kasacji opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego tj. art. 189 k.p.c. i na naruszeniu prawa procesowego, które wywarło wpływ na wynik sprawy, a to art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 479<sup>12</sup> § 2 k.p.c. oraz art. 479 § 2 k.p.c. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie apelacji, bądź o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Granice apelacji wyznacza oznaczenie zaskarżonego wyroku i zakres zaskarżenia. Szerszym pojęciem jest natomiast zakres kognicji sądu drugiej instancji, na

który składają się: granice apelacji, zarzuty, ewentualnie powołane nowe fakty i dowody, konieczność orzekania na podstawie materiału zebranego w obu instancjach oraz zakaz reformationis in peius. Rzeczywiście skarżący przez wyartykułowanie w apelacji zarzutów określa postulowany przez siebie kierunek kontroli, a z urzędu sąd apelacyjny bierze przede wszystkim nieważność postępowania (por. art. 202, 378 i 386 § 2 i 3 k.p.c.) i nie powinien poszukiwać innych uchybień, które mogłyby uzasadniać umotywowany przez skarżącego wniosek apelacyjny, co jednak nie oznacza, że trafny był zarzut obrazy art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. Powódka już w pozwie wskazywała okoliczności - wskazujące jej zdaniem – na występowanie interesu prawnego w wystąpieniu z rozpoznawanym roszczeniem. W odpowiedzi na pozew wprowadzie pozwana spółka podniosła zarzut bezskuteczności dokonanego przez powódkę potrącenia wierzytelności z powołaniem się na nieważność umowy licencyjnej, lecz ani w odpowiedzi na pozew, ani w dalszym toku procesu zarzut braku interesu prawnego powódki w wytoczeniu przez nią powództwa o ustalenie nie został podniesiony. Trzeba jednak z całą mocą podkreślić, że jest to materialna przesłanka powództwa o ustalenie, która wynikać powinna z okoliczności faktycznych podniesionych i wykazywanych przez powoda (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2001 r., II CKN 919/99 i z dnia 4 października 2001 r., I CKN 425/00 niepubl.). Sama więc ocena stron w kwestii istnienia, bądź braku interesu prawnego nie miała znaczenia z punktu widzenia zawartej w art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. prekluzji. W judykaturze już wyjaśniono, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę w granicach zaskarżenia powinien wziąć pod uwagę wszystkie stwierdzone naruszenia prawa materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego czy zostały wytknięte w apelacji (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I CKN 179/99, OSNC 2002, nr 4, poz. 54 i z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004, nr 1, poz. 7). Bez względu zatem czy i jak, w świetle podniesionych w sprawie okoliczności, pozwany ocenia występowanie interesu prawnego powoda w wytoczeniu powództwa o ustalenie sąd rozstrzygający, stosując prawo materialne nie jest związany tą oceną. Interes prawny jako materialnoprawna przesłanka powództwa o ustalenie nie jest objęty prekluzją wynikającą z art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00 niepubl.).

Także przy powództwie o ustalenie pozew powinien zawierać dokładnie określone żądanie (w sensie pozytywnym lub negatywnym) odniesione do przedmiotowego stosunku prawnego sprecyzowanego pod względem przedmiotowym i

podmiotowym. Nie stanowi jednak przeszkody do jego rozpoznania pewna nieprecyzyjność samego żądania jeżeli z treści pozwu (jak w omawianym wypadku) wynika, że zmierza ono do osiągnięcia skutku odpowiadającego istocie powództwa o ustalenie (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 1961 r., 2 CR 483/60, OSN 1962, nr 6, poz. 78).

Brak definicji legalnej interesu prawnego powoduje, że podejście do tego zagadnienia, zarówno ze strony doktryny jak i judykatury nie jest do końca jednolite. Trafnie skarżąca podniosła, że pojęcie to jest ujmowane jako istnienie potrzeby i w związku z tym można interes prawny rozumieć jako istniejącą po stronie powoda chęć uzyskania określonej korzyści w sferze jego sytuacji prawnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1998 r., I CKN 636/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 14). Korzyść ta może między innymi polegać na stworzeniu stanu pewności co do aktualnej sytuacji prawnej tego podmiotu. Interes występuje więc wtedy, gdy istnieje niepewność co do prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych jak i prawnych np. ze względu na kwestionowanie istnienia lub wygaśnięcia stosunku prawnego.

W judykaturze przyjęto, że dłużnik może mieć interes prawny w ustaleniu wygaśnięcia wierzytelności przez zapłatę także po upływie terminu jej przedawnienia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1981 r., III CZP 40/811, OSNC 1983 nr 1, poz. 7). Uchwała ta jednoznacznie wskazuje na to, że pojęcie interesu prawnego w ustaleniu w procesie istnienia lub nieistnienia prawa, lub stosunku prawnego powinno być pojmowane elastycznie z uwzględnieniem celowościowej wykładni pojęcia interesu prawnego, konkretnych okoliczności danej sprawy i od tego, czy w drodze powództwa o świadczenie strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02 niepubl.).

Skoro więc istniał pomiędzy stronami spór co do ważności umowy licencyjnej i w związku z tym do powstania wierzytelności M. S. wobec pozwanej z tego tytułu, a w rezultacie i co do skutecznego jej przelewu na rzecz powódki, a w dalszej kolejności skutecznego jej potrącenia przez powódkę z wierzytelnością pozwanej spółki, to występował pomiędzy stronami stan niepewności co do ich sytuacji prawnej. Zgodnie z art. 499 k.c. potrącenie następuje przez jednostronną czynność prawną jednego z wzajemnych wierzycieli. Skutkiem tej czynności jest wygaśnięcie wierzytelności obu stron do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 k.c.) z chwilą gdy potrącenie stało się możliwe (art. 499 k.c. w zw. z art. 498 § 1 k.c.).

Powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa także wówczas, gdy ma potrzebę wiążącego stwierdzenia czy jego majątek w spornej części jest obciążony długiem czy też nie. Oczywiście niepewność taka musi być obiektywna, a nie tylko subiektywna. Obiektywność taka zachodzi wtedy zwłaszcza, gdy kontrahent nie tylko zaprzeczył istnieniu wierzytelności przedstawionej do potrącenia, lecz konsekwentnie czynił to także w toku procesu. Trzeba zauważyć, że ustalenie skuteczności potrącenia jest nie tylko stwierdzeniem faktu umorzenia długu, lecz równocześnie wygaśnięciem wierzytelności wzajemnych i ustaleniem zaspokojenia wierzyciela (interes prawny).

Błądny był także pogląd Sądu Apelacyjnego, że powódka może na innej drodze niż powództwo o ustalenie osiągnąć w pełni ochronę swoich praw. Powódka gdy potrącenie rzeczywiście wystąpiło, nie mogłaby skutecznie domagać się zapłaty. Z kolei, gdyby z powództwem o zapłatę wystąpiła pozwana, E. G. mogłaby podnieść procesowy zarzut potrącenia. Od czynności prawnej potrącenia jako zdarzenia prawa materialnego, należy odróżnić bowiem zarzut potrącenia, czyli powołanie się przez stronę w procesie na fakt dokonania potrącenia, który stanowi czynność procesową. Wobec tego, że w świetle regulujących potrącenie przepisów prawa materialnego jest obojętne, kiedy oświadczenie woli o potrąceniu zostanie złożone, może ono nastąpić zarówno wtedy, gdy w odniesieniu do danej wierzytelności – jak w omawianym wypadku – nie toczyło się jeszcze postępowanie sądowe, jak i wtedy, gdy postępowanie sądowe się już toczy.

Zarzut przedawnienia nie jest jednak formą dochodzenia roszczeń i stawia stronę w zdecydowanie gorszej sytuacji prawnej, np. jego uwzględnienie nie wywołuje powagi rzeczy osądzonej. Pozostaje on wyłącznie środkiem obrony pozwanego, a dokonanie potrącenia ze względu na jego skutki porównywalne jest do zarzutu wygaśnięcia zobowiązania przez uiszczenie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1988 r., III CZP 69/87, OSNCP 1989, nr 4, poz. 64 i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1987 r., III CZP 69/87, OSNC 1989, nr 4, poz. 64).

Wprawdzie podstawą powództwa z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. może być potrącenie, choć powód zarzut potrącenia mógł zgłosić w postępowaniu rozpoznawczym w sprawie, w której został wydany tytuł wykonawczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1993 r., III CZP 1141/93, OSNC 1994, nr 5, poz. 102), niemniej czynność prawna potrącenia, jako zdarzenie materialnoprawne, musi mieć wtedy miejsce po powstaniu tytułu egzekucyjnego. Z tego chociażby względu nie miała znaczenia w sprawie kwestia sprowadzająca się do odpowiedzi na pytanie, czy można, będąc

pozwany o zapłatę długu, zamiast podniesienia w procesie zarzutu, że dług umorzony został skutkiem potrącenia, wytoczyć odrębne powództwo o ustalenie, że dług wygasł (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1935 r., OSP 1936, poz. 222 i z dnia 2 marca 1937, OSP 1938, poz. 16).

Ponieważ Sąd Apelacyjny - nietrafnie przyjmując brak interesu prawnego powódki – nie rozpoznał zarzutów pozwanej podniesionych w apelacji należało zaskarżony wyrok uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania (art. 393<sup>13</sup> k.p.c. w zw. art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).